Sygn. akt II AKa 106/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Janusz Jaromin (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Jankowska

SA Stanisław Stankiewicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świnoujściu Piotra Botulińskiego

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2019 r. sprawy

J. P. (1)

oskarżonej z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 15 lutego 2019 r. sygn. akt III K 243/18

I. wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy;

II. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSA Stanisław Stankiewicz SSA Janusz Jaromin SSA Małgorzata Jankowska

Sygn. akt II AKa 106/19

UZASADNIENIE

J. P. (1) została oskarżona o to, że w dniu 21 marca 2018 roku, w Ś. w mieszkaniu przy ul. (...) z (...)/(...)ugodziła nożem w nadbrzusze prawe M. P. (1) w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany kłuto ciętej powłok nadbrzusza prawego penetrującej do prawego płata wątroby z następowym wynaczynieniem znacznej ilości krwi około 1 litra do jamy otrzewnowej, co spowodowało chorobę realnie zagrażającej życiu, czym działała na szkodę M. P. (1),

tj. o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 kk,

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 15 lutego 2019 r.:

1. Oskarżoną J. P. (1) uznał za winną tego, że w dniu 21 marca 2018 roku, w Ś. w mieszkaniu przy ul. (...) z (...)/(...), w trakcie kłótni małżeńskiej współzawinionej przez męża M. P. (1), ugodziła nożem w nadbrzusze prawe M. P. (1) w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany kłuto ciętej powłok nadbrzusza prawego penetrującej do prawego płata wątroby z następowym wynaczynieniem znacznej ilości krwi około 1 litra do jamy otrzewnowej, co spowodowało chorobę realnie zagrażającej życiu, czym działała na szkodę M. P. (1), tj. czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za

przestępstwo to, na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 pkt 1 kk i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża zarejestrowanego przez Prokuraturę Rejonową w Świnoujściu w postępowaniu PR Ds. 489.2018,

3. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił osobie uprawnionej tj. pokrzywdzonemu M. P. (1) dowód rzeczowy w postaci koszulki koloru białego zarejestrowanej przez Prokuraturę Rejonową w Świnoujściu w postępowaniu PR Ds. 489.2018,

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej okres jej rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie od dnia 21 marca 2018 roku godz. 20:40,

5. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983 nr 49 poz. 223 z późn. zm.) określił, iż koszty procesu ponosi w całości oskarżona w tym 300 (trzysta) złotych opłaty.

Apelację od wyroku wniósł prokurator, który zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na błędnej ocenie dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. i nieuwzględnienia przy wymierzeniu kary z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. wysokiego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej przestępstwa, wynikającego z nietrzeźwości silnego stopnia tj. 1,57 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i spowodowania przy użyciu noża u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przez co orzeczona kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 pkt 1 kk i § 6 pkt 2 k.k. nie spełnia celu w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa”. Tak argumentując, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie do wysokości 4 lat orzeczonej kary pozbawiania wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary jest ściśle związana z systemem ustawowych kar i środków karnych oraz z zasadą indywidualizacji kary. Stosunkowo wysokie dolne granice ustawowego wymiaru kary oraz ich zgeneralizowany charakter dyktują konieczność utrzymania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w Kodeksie karnym. Ramy tej instytucji zostały w Kodeksie karnym dosyć szeroko zakreślone, tak iż pozwala ona na wymierzenie w indywidualnym, jednostkowym przypadku kary adekwatnej, której wysokość uwzględniać będzie wszystkie czynniki wymienione w ustawie. Instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary, podobnie jak odstąpienie od wymierzenia kary oraz jej obostrzenie, należą merytorycznie do dziedziny wymiaru kary i środków karnych. Stąd też określone w art. 53 dyrektywy wymiaru kary oraz okoliczności wpływające na wymiar kary jednostkowej mają zastosowanie do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Należy jednak podkreślić, iż chociaż instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary jest wprawdzie podporządkowana ogólnym dyrektywom wymiaru kary, niemniej jednak może zawierać wskazówki szczegółowe, które w ramach dyrektyw ogólnych pozwalają w indywidualnych wypadkach rozstrzygnąć, czy korzystać czy też nie korzystać z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia (por. Z. Ćwiąkalski (w:) K. Buchała, Z. Ćwiąkalski, M. Szewczyk, A. Zoll, Komentarz do kodeksu karnego, Zakamycze 2004). Ponadto instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary ma merytoryczny związek z wyrażoną w art. 3 k.k. zasadą, według której "kary oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka". Pamiętać również należy, że o zasadności stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary decyduje całokształt okoliczności dotyczących nie tylko osoby sprawcy, lecz także popełnionego przez niego czynu, analiza których - z uwzględnieniem zasad wymiaru kary określonych w ustawie - pozwala dopiero na ocenę, czy orzeczenie współmiernej kary jest możliwe w ramach ustawowego zagrożenia czy dopiero kara poniżej tej granicy spełni rolę kary

sprawiedliwej (por. wyrok SN z 13 lipca 1979 r., III KR 197/79, OSNKW 1980, z. 1, poz. 3; w ten sam sposób SN w wyroku z 30 grudnia 1977 r., V KR 190/77, OSNKW 1978, z. 4-5, poz. 44).

Zwrot zaś "w szczególnie uzasadnionych wypadkach" zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN czerpiącym jeszcze z poprzedniego Kodeksu karnego, należy rozumieć w ten sposób, że w świetle okoliczności podmiotowych i przedmiotowych danego przestępstwa kara wymierzona w dolnej granicy ustawowego zagrożenia byłaby niewspółmiernie surowa (wyrok SN z 11 lipca 1975 r., V KR 105/75, OSNKW 1975, nr 12, poz. 158).

Biorąc pod uwagę powyższe, w odpowiedzi na tak skonstruowaną apelację, nie można podzielić stanowiska prokuratora, jakoby nie zachodziły przesłanki do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec oskarżonej J. P. (1). Sąd Okręgowy w Szczecinie słusznie rozważył i zastosował wobec oskarżonej nadzwyczajne złagodzenia kary przewidziane w art. 60 § 2 k.k**.** Ponadto trafnie uznał, iż okoliczności łagodzące związane z czynem oskarżonej oraz pozytywna ocena właściwości i warunków osobistych sprawcy, jej dotychczasowego życia i zachowania się po popełnieniu przestępstwa mogą uzasadniać skorzystania z wyżej wskazanej normy prawnej.

Wbrew wywodom apelującego zbrodnia, jaką przypisano oskarżonej miała charakter kameralny, nie wiązała się ze społecznym oburzeniem związanym z publiczną wiedzą o przestępstwie, zatem odwoływanie się do potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa jest w tym przypadku chybione, tym bardziej, gdy się zważy na postawę pokrzywdzonego – małżonka oskarżonej. Na rozprawie w dniu 30 października 2018 r., pokrzywdzony wybaczył oskarżonej, opierając się również na oświadczenie w aktach sprawy w tym zakresie. Do tego nie można tracić z pola widzenia, iż M. P. (2) czuł się współwinny inkryminowanego zdarzenia, co więcej nie chciał, aby żona była osadzona w areszcie śledczym, bowiem ta sytuacja uderzała również w niego. Podkreślił, iż są małżeństwem z 39 letnim stażem, i nie czuje ze strony małżonki zagrożenia. Przecież to, że doszło do zranienia pokrzywdzonego było spowodowane zarówno spożywaniem alkoholu przez obojga, jak i kłótniami mającymi miejsce w ich miejscu zamieszkania. Sam pokrzywdzony stwierdził, iż prowadzili takie życie od momentu jego przejścia na emeryturę i po zwolnieniu żony z pracy. Wreszcie, należy mieć na uwadze postawę J. P. (1) po zdarzeniu. Nie uciekała ona i nie próbowała się ukryć. Co więcej, jak potwierdza świadek J. P. (3) oskarżona interesowała się, czy pomoc medyczna jest w drodze. Również okoliczność stwierdzająca niekaralność oskarżonej oraz brak zainteresowania organów ścigania jej osobą musi mieć realny oddźwięk w wymiarze kary.

Oceniając zatem stopień winy i stronę podmiotową przestępstwa uznać należy, iż była realna możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości trzeba było wziąć pod uwagę, że pokrzywdzony przeżył. Oceniając wszystkie te argumenty naraz należało uznać, że orzeczenie Sądu I instancji było trafne.

Sąd a quo wziął bowiem pod uwagę współczucie oskarżonej wobec pokrzywdzonego, jakie J. P. (1) wyraziła. Zrozumiała naganność czynu i zadeklarowała, iż więcej nie popełni przestępstwa, zaś pobyt w izolacji pomógł jej wyjść z uzależnienia od alkoholu. Uwzględnił również wybaczenie przez małżonka oraz miał na uwadze skruchę i żal wymienionej.

Wszystkie te argumenty, które mogłyby mieć wpływ na wymiar kary zostały już uwzględnione przez Sąd rozstrzygający, stąd apelacja przekonać nie mogła i nie zasługiwała na uwzględnienie. Dlatego na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. nie uwzględniając zarzutu apelacji, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 624 §1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Stanisław Stankiewicz Janusz Jaromin Małgorzata Jankowska